

Sygn. akt I UK 9/18

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania N. - S. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
z udziałem zainteresowanej M. S.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 30 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 22 sierpnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie N. - S. Z. o ustalenie podlegania ubezpieczeniom.

Sąd Okręgowy w odniesieniu do spornych umów zawartych przez płatnika składek z zainteresowaną M. S. zważył, że posiadają one *essentialia negotii* umów o dzieło. Przedmiotem dzieła w umowach było przygotowanie projektu wizualizacji do konsoli operatorskiej projekt C. część I - VII, IX. Tego rodzaju praca programisty w ocenie Sądu wymagała od wykonawcy szczególnych umiejętności i predyspozycji wymaganych przy umowie o dzieło. Gotowy produkt posiadał zatem charakter niepowtarzalny i zindywidualizowany. Sąd Okręgowy wskazał, że wynagrodzenie

za wykonanie spornych umów o dzieło zostało ustalone kwotowo, a więc w ściśle określonej wysokości, a termin jego płatności nastąpił po przekazaniu dzieła, co stanowi element charakterystyczny dla umów rezultatu. Prawidłowe wykonanie przyjętych przez zainteresowaną zobowiązań prowadzić musiało do powstania określonego treścią umowy rezultatu. Zobowiązanie nie polegało na starannym działaniu, ale na wytworzeniu określonego umową efektu. Brak tego rezultatu, bez względu na intensywność podjętych przez zainteresowaną starań, skutkowałby uznaniem, że zobowiązanie w ogóle nie zostało wykonane. Sąd Okręgowy uznał, że rezultat, o który umawiały się strony był z góry określony, miał samoistny byt oraz był obiektywnie osiągalny i pewny. Na marginesie wskazał, iż pomimo że ustawodawca określając w przepisach kodeksu cywilnego istotne cechy umowy o dzieło, nie umieścił w nim wymagania, by dzieło było tworem chronionym prawem autorskim, to jednak fakt, iż przygotowanie projektu wizualizacji do konsoli operatorskiej projekt C. w ocenie Sądu stanowi utwór chroniony prawem autorskim w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, dodatkowo daje podstawy do kwalifikacji spornych umów jako umowy o dzieło.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, jak i rozważania prawne. Jego zdaniem brak jest możliwości uznania, że Sąd pierwszej instancji naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie apelacji sprowadza się zaś do niedopuszczalnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu pierwszej instancji. Skoro z ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, niepodważonych skutecznie przez apelującego, wynika fakt wykonywania przez M. S. umów o dzieło, to tym samym zarzut apelacyjny naruszenia prawa materialnego uznać należało także za niezasadny.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 627 k.p.c., art. 750 k.p.c., art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 87 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych a także na naruszeniu przepisów postępowania: art. 328 § 1 i 2 k.p.c., które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ:

„- (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.): jest ona oczywiście uzasadniona, ewentualnie

- (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.): w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne polegające na odpowiedzi na pytanie, czy cyklicznie zawierane umowy cywilnoprawne, których przedmiotem jest za każdym razem przygotowanie projektu wizualizacji do konsoli operatorskiej (projekt C. cz I - IX), mogą mieć charakter umowy o dzieło, czy też takie umowy noszą charakter umowy o świadczenie usług o której mowa w art. 750 k.c., do której należy odpowiednio stosować przepisy dotyczące umowy zlecenia?

ewentualnie:

- (art. 398⁹ § 1 pkt. 2 k.p.c.): istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, ponieważ przykładowo Sąd Apelacyjny w [...] w zaskarżonym wyroku uznał, że prace informatyka wykonywane cyklicznie mogą być wykonywane w ramach umowy o dzieło, a tenże sam Sąd zajął odrębne stanowisko odnośnie możliwości uznania pracy informatyka jako wykonywanej w ramach umowy o dzieło w wyroku z dnia 14.10.2014, sygn. akt: III AUa [...] i III AUa [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na wstępie warto wskazać, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Ustawodawca nieprzypadkowo konstruując wymagania skargi kasacyjnej wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie (§ 1 pkt 2) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego

uzasadnienie (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130). W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640 i z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jest chybiony. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w skardze zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). Dla stwierdzenia, że w sprawie tak rozumiana przesłanka wystąpiła skarżący powinien był wskazać

konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także powinien był przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). Zauważyć należy, że w skardze kasacyjnej brak jest odrębnego uzasadnienia wskazanej podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Ponadto skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ "jest ona oczywiście uzasadniona, ewentualnie w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (...), ewentualnie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów". W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko o braku możliwości łączenia tych podstaw przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jeżeli skarżący wskazuje na przepisy prawa materialnego, których stosowanie w praktyce wywołuje rozbieżności, czy też przepisy prawa wymagające wykładni, to z natury rzeczy nie mogą one równocześnie przemawiać za oczywistością skargi kasacyjnej. Co jest sporne nie może być oczywiste (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr 2159122; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2014 r., V CSK 383/13, LEX nr 1771724).

Odnosząc się do drugiej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zauważyć należy, że jeżeli skarżący wskazuje na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to powinien zagadnienie to przedstawić z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało, przytoczyć argumenty prawne prowadzące do rozbieżnych ocen prawnych, a także wykazać, że jest to zagadnienie, którego rozwiązanie jest istotne nie tylko dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, lecz także dla praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). W

rozpoznawanej sprawie skarżący ograniczył się wyłącznie do samego sformułowania istotnego zagadnienia prawnego. Analogicznie jak w przypadku pierwszej ze wskazanych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, brak jest odrębnego uzasadnienia tej podstawy przedsądu. Nadto sformułowane przez skarżącego pytanie nie ma ogólnego i abstrakcyjnego charakteru, przez co uniemożliwia Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., IV CSK 405/15, LEX nr 2160209). Dotyczy kwalifikacji prawnej umów cywilnoprawnych, których przedmiotem jest przygotowanie projektu wizualizacji do konsoli operatorskiej (projekt C. cz I - IX).

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. III CSK 269/15, LEX nr 1982406). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406). Przez rozbieżności w orzecznictwie sądów, uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, należy rozumieć istnienie zróżnicowanych albo sprzecznych rozstrzygnięć w sprawach o takich samych lub bardzo podobnych stanach faktycznych, w których mają zastosowanie te same przepisy prawne, wyłożone lub zastosowane w sposób prowadzący do wydania odmiennych orzeczeń albo innych decyzji procesowych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, OSNC 2016 nr 2, poz. 29). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też

przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). W ocenie Sądu Najwyższego skarżący nie zdołał wykazać występowania tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skarżący wskazał jedynie na występującą rozbieżność w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w [...], który w zaskarżonym wyroku uznał, że prace informatyka wykonywane cyklicznie mogą być wykonywane w ramach umowy o dzieło, a w wyrokach z dnia 14 października 2014 r., sygn. akt: III AUa [...] i III AUa [...] zajął odmienne stanowisko. Skarżący nie wskazał na gruncie jakiego przepisu ujawnia się rozbieżność orzecznictwa, nie wyjaśnił również na czym polega podobieństwo stanów faktycznych zapadłych rozstrzygnięć. Lektura wskazanych orzeczeń również nie uzasadnia zaistnienia przesłanki, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.. W sprawie będącej przedmiotem wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] o sygn. akt III AUa [...] świadczenie zainteresowanego polegało na wykonaniu obróbki komputerowej lub graficznej konkretnych pomysłów prezesa odwołującej Spółki. Zainteresowany nie miał wkładu własnego przy powstawaniu projektu plakatu, prezentacji lub ulotki, ale realizował wyłącznie wytyczne prezesa, przy czym w trakcie ich wykonywania także konsultował się z prezesem. W wyroku o sygn. akt III AUa [...] świadczenie polegało zaś na wykonaniu przez zainteresowaną oprawy graficznej czyjegoś tekstu. Płatnik składek kontrolował wykonywane przez zainteresowaną projekty, decydował o ich ostatecznym kształcie i zatwierdzał je, zainteresowana wykonywała świadczenie w firmie płatnika, w godzinach określonych przez odwołującego, podlegała kierownictwu przełożonego, z którym konsultowała treść projektowanych przez nią zaproszeń. Żadne ze wskazanych orzeczeń nie dotyczyło zatem pracy programisty.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.